

Katarzyna Kozak
Agnieszka Celej
Stowarzyszenie EBIB

REMINSJENCJA, czyli paradoksalny efekt poprawy pamięci?

Pamięć, to pamiętnik, który stale nosimy ze sobą
Oscar Wilde

Redagowany przez nas numer jest trochę inny niż zwykle, więc postanowiliśmy przemówić też inaczej niż zwykle. Tym razem każda z nas zabierze głos... oddzielnie, bo i zawartość jest podzielona... trochę wspomnieniowa i trochę bieżąca.

Katarzyna Kozak

Tytuł felietonu nawiązuje do wikipedycznej definicji reminiscencji¹, po którą sięgnęłam jakiś czas temu, poszukując informacji na temat mechanizmów działania ludzkiej pamięci. Nasi rodzimi naukowcy z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego piszą, że efekt reminiscencji (zwany też *efektem wybrzuszenia*) to zjawisko występujące w pamięci autobiograficznej każdego z nas i wyjaśniają, na czym polega wspomniany paradoks, otóż *wspomnienia z pewnego okresu pamiętane są znacznie lepiej, niż mogłoby to wynikać z tendencji do zapominania informacji wraz z upływem czasu*².

Wszyscy znamy to zjawisko doskonale: pamięć nie przechowuje wszystkiego, ale potrafimy przywołać – z zadziwiającą ostrością – obraz naszej matki sprzed lat podczas wspólnego spaceru po sopockim moście i smak oranżady z saturatora, wspomnienie jak ochlapał nas autobus, kiedy szliśmy na egzamin maturalny czy uczucie obezwładniającego szczęścia, gdy nagle pochwyciliśmy spojrzenie swojej pierwszej „prawdziwej” acz niespełnionej miłości...

Tytuł wydał mi się intrygujący, a przez to w sam raz do felietonu, jednak coś się nie zgadzało... W powszechnym mniemaniu reminiscencja to po prostu wspomnienia, tu – efekt wybrzuszenia, działanie nieświadome, trybik w mózgu, taśma się nagrywa... A to nie tak... Jak pisał Cortázar³, nawiązując do Proustowskiego ciastka, katalizatora siedmiu tomów wspomnień, *każda zakochana pamięć przechowuje swoje magdalenki*. Autorzy wspomnień przechowali je, bo były cenne, bo mieli do nich stosunek emocjonalny...

¹Reminiscencja. W: *Wikipedia* [online]. Dostęp 18.01.2020. Dostępny w: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Reminiscencja>.

²HAJDAS, S., BARZYKOWSKI, K. *Wybrane zjawiska pamięci autobiograficznej: Efekt reminiscencji* [online]. Dostęp 18.01.2020. Dostępny w: https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/51201/hajdas_barzykowski_efekt_reminiscencji_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y.

³ Cytat z *Ostatniej rundy* Julio Cortázar.

Niemniej „paradoks” to kluczowe słowo w przypadku tego numeru. W czasopiśmie, które od lat kibicuje nowoczesności w bibliotekach, pojawia się temat o czasach, o których niektórzy woleliby zapomnieć. A może nie? Bibliotekarskie reminiscencje, ale nie paradoksy poprawy pamięci czy efekty wybrzuszenia, tylko magdalenki, za namową naszych czytelników poskładaliśmy w numer 169 „Biuletynu EBIB”. I bynajmniej nie są to wspomnienia dramatyczne czy smutne, wcale nie. Owszem, autorzy piszą o swoich bibliotekach z pewną dozą ironii, ale też z humorem a nawet czułością, a my dzięki nim możemy przenieść się w zupełnie inne czasy, zajrzeć na ten stryżek przez dziurkę od klucza i... poczuć zapach sałatki jarzynowej w Bibliotece Głównej Uniwersytetu w Poznaniu, zobaczyć jak młoda bibliotekarka miga się, by nie włożyć fartucha, Biblioteka Narodowa stosuje przy wymianie książek zza granicy własny przelicznik walutowy – złotówka za dolara, pracownica biblioteki Politechniki Lubelskiej ratuje obywatela, któremu zatrzymano na granicy transport pieczarek, a pan profesor wręcza nieśmiało czekoladki, bo się zasiedział w czytelni w Wigilię... A bambosze! A te karty obrzeźnie perforowane! A kuponoteka, katalog klamrowy z kapsułami, druczek biblioteczny, i dyrektor stojący o siódmej rano u szczytu schodów, potrząsający wymownie kluczami... I na koniec – uwierzcie – rzesze czytelników! Oto czas odnaleziony...

Kiedy czytałam przysłane przez A. Jazdona, A. Filipowicz, H. Celoch i H. Olszewską eseje, myślałam o tym, że temat wspomnień o bibliotekach nie powinien skończyć się na jednym numerze. Może powinien ukazać się też taki, w którym przyjrzymy się, jak wyglądał przełom epok: odchodzi papier, wchodzi komputery... Te kawałki bibliotekarskich historii pokazują niezbicie, że bez tamtego wczoraj, cyfrowe dziś nie byłoby możliwe. Wszelkie mankamenty pracy, powiedzmy „analogowej”, cały czas przekładały się na myślenie i projektowanie, jak można coś zrobić lepiej, precyzyjniej, sprawniej. To właśnie ci bibliotekarze wprowadzali świat cyfrowy do bibliotek. A w czasie „transformacji społeczno-gospodarczej” nie było to łatwe...

Wartością dodaną wszystkich nadesłanych wspomnień jest uśmiech od ucha do ucha, który rozlewa się na twarzy podczas czytania. Uśmiechałyśmy się my, redaktorki, uśmiechała korekta, rozrzewniała redaktor naczelna. Słusznie wyśpiewywali Skaldowie, że wspomnienia należy szanować, ponieważ wspomnienia są bez wad... Kiedyś pokolenie rozpoczynające właśnie przygodę z zawodem bibliotekarza wyda własny numer wspomnieniowy. Kolekcjonujcie zatem swoje magdalenki, otulcie je i chrońcie. Przydadzą się.

Agnieszka Celej

Przywołując wspomnienia, nie zapominamy jednak, że pozostajemy uczestnikami bieżących wydarzeń i spotkań ważnych dla naszej bibliotekarskiej społeczności. Informacja, zapewnienie do niej dostępu, zarządzanie informacją to tematy, którymi zainteresowali się uczestnicy spotkania zorganizowanego przez Koło Naukowe Infologów. Dowiemy się o nim z artykułu J. Kokoszki. Działania wspierające wprowadzanie otwartości w nauce, trudności i bariery im towarzyszące nie od dziś absorbują środowisko naukowe, wydawnicze i bibliotekarskie. Czas pandemii, któremu często towarzyszą określenia „zamknięcie” i „izolacja”, kieruje jeszcze mocniej naszą uwagę ku zagadnieniom szerokiego udostępniania zasobów edukacyjnych i naukowych. O otwieraniu nauki przeczytamy w sprawozdaniu z seminarium napisanym przez E. Skubałę i E. Pabjańczyk-Wlazło. Relację ze spotkania twórców i użytkowników Polskiej Platformy Medycznej, będącej efektem realizacji wspólnego projektu siedmiu uniwersytetów medycznych i Instytutu Medycyny Pracy przygotowała P. Obuchowicz.

A jako tekst wprowadzający proponuję artykuł I. Imięłowskiej i B. Danowskiego *Model działania biblioteki w nowej rzeczywistości*, który jest przeciwwagą dla artykułów tematycznych. Autorzy zwracają uwagę na konieczność zmian w kierunku świadczenia usług zdalnych. Promują platformę ebookpoint BIBLIO, która oferuje użytkownikom wszystkich typów bibliotek dostęp do różnorodnej literatury (beletrystyka, literatura fachowa, dydaktyczna, naukowa) w formie e-booków, audiobooków oraz do materiałów kursowych.

Mamy zatem w numerze cztery spotkania z przeszłością i cztery z przyszłością, po równo, natomiast na deser wywiad o czasach bibliotekarstwa analogowego, ale... widzianych oczyma czytelniczki, Anny Kozak.

Sytuacja wokół nas jest, jaka jest. W tym trudnym czasie potrzebne są, jak nigdy, chwile relaksu, odprężenia i uśmiechu. Lektura zgromadzonego w tym numerze materiału z pewnością ich dostarczy. Efekt gwarantowany.

Redaktorki numeru
Agnieszka Celej i Katarzyna Kozak